

GENEZA I DZIAŁALNOŚĆ KLUBU DEMOKRATYCZNEGO I STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO W KRAKOWIE W LATACH 1937—1939

Polityczny ruch demokratów polskich kształtował się w okresie szczególnych przemian w sytuacji wewnętrznej Polski po 1935 r. W tym roku w życiu politycznym miały miejsce dwa wydarzenia: wprowadzenie nowej konstytucji zw. kwietniową i śmierć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Począwszy od 1935 r. — Polska — nieco później niż kraje Europy Zachodniej wychodziła z kryzysu gospodarczego. Społeczeństwo żywiło duże nadzieje na poprawę sytuacji gospodarczej i socjalnej. Poprawa następowała, ale w sposób niewystarczający. Władze nie potrafiły zlikwidować bezrobocia, zaś w stosunku do zatrudnionych stosowały ograniczenia zdobyczy socjalnych.

Chłopi i robotnicy prowadzili wieloletnią już w tym czasie walkę o poprawę swego położenia, a obecnie do takiej walki przystąpiła inteligencja, zwłaszcza rzesze pracowników umysłowych i grupy wolnych zawodów.

Obóz rządzący dążył już od roku 1926 do podporządkowania sobie wszystkich dziedzin życia politycznego i społecznego.

Od 1935 przerodziło się to w tendencje totalistyczne, wywołujące opór nawet ze strony nie zaangażowanych politycznie kręgów społecznych. Wpływ na powstanie Klubów i Stronnictwa Demokratycznego (SD) miała także sytuacja międzynarodowa, wzrost sił faszystów na zachodzie i represji stalinowskich na wschodzie, a z tym wiązało się zagrożenie niepodległości Polski.

SD zostało utworzone w dwóch etapach — pierwszy z nich zapoczątkowało powstawanie Klubów Demokratycznych (KD) (16.10.1937 Warszawa), a drugi etap to oficjalne zorganizowanie się SD jako partii politycznej na Kongresie Założycielskim w dniach 15—16.04.1939 roku. Ta dwuetapowość pozwoliła na przedyskutowanie w Klubach i komisjach organizacyjnych SD zasad programowych oraz charakteru tworzonej partii.

Inicjatywa utworzenia stronnictwa politycznego opartego na ideach demokratycznych wyszła z kół postępowej inteligencji, opozycyjnych wobec obozu rządzącego, a zarazem zdecydowanie krytycznych w stosunku do Narodowej Demokracji, mimo że ta była również w opozycji do rządu.

Istotną rolę w utworzeniu tego nowego ugrupowania odegrała tzw. lewica legionowo-peowiacka.

Byli to dawni żołnierze Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), związani z Piłsudskim i obozem jego stronników zw. belwiderskim. Po roku 1926 ludzie ci stopniowo stawali się oponentami wobec systemu rządów, co w pełni uzewnętrzyło się po śmierci Marszałka.

Znaczną rolę odegrała również grupa wywodząca się z Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) oraz z Legionu Młodych-Frakcji (organizacji młodzieżowej o genezie sanacyjnej).

Otwarta formuła funkcjonowania Klubów sprawiła, że znaleźli się w nich mieszczańscy radykałowie, socjaliści, członkowie łóż masonskich (rozwiązanych pod koniec 1938), a nawet komuniści (nieliczni co prawda), ze zlikwidowanej w marcu 1938 Komunistycznej Partii Polski (KPP). Twórcy Klubów zdawali sobie sprawę z konieczności znalezienia płaszczyzny ideowej możliwej do przyjęcia przez zróżnicowane grupy związane z nowym ruchem politycznym, a następnie — służącej kształtowaniu myśli teoretycznej i programu.

Zasadniczą ideą oraz celem tworzonego stronnictwa miała być demokracja. Inauguracyjne posiedzenie Klubu Demokratycznego w Warszawie odbyło się 16.10.1937 w sali Kamienicy Książąt Mazowieckich przy Rynku Starego Miasta. Zebrani określili cel działalności Klubu oraz przyjęli Deklarację zw. następnie „Małą Deklaracją”.

Składała się ona z trzech części. W pierwszej scharakteryzowano sytuację społeczno-polityczną kraju, akcentując ciężkie i pogarszające się położenie większości społeczeństwa, piętnując bezrobocie i niski stan oświaty oraz deformacje w systemie sprawowania władzy. W drugiej części, wychodząc od demokratycznych tradycji polskiego życia publicznego na przestrzeni wieków, sformułowano postulat rychłej, kompleksowej demokratyzacji procesów podejmowania decyzji natury politycznej i społeczno-gospodarczej. W części trzeciej natomiast opowiedziano się za powszechnym i demokratycznym prawem wyborczym.

W Deklaracji zauważalne są elementy programu radykalnego o wyraźnej proveniencji socjalistycznej, wtopione w społeczno-polityczne poglądy lewicy le-

gionowo-peowiackiej i oponentów aktualnego systemu rządów.

Dokument ten przyjęły jako własne stanowisko kolejno powstające Kluby Demokratyczne, wprowadzając doń nieliczne uzupełnienia czy korekty.

Jako drugi w kraju zawiązał się Klub Demokratyczny w Krakowie. Jeszcze przed pierwszym posiedzeniem Warszawskiego KD „*Krakowski Kurier Wieczorny*”, określający się jako organ demokracji polskiej, stwierdził konieczność zorganizowania „*żywiół demokratycznych*”, przede wszystkim miejskich, nie objętych dotąd organizacją stronnictw polskiej lewicy demokratycznej.

Precyzując ten pogląd gazeta podkreśla rolę inteligencji, której zadaniem winno być „*przodownictwo kulturalne i szerzenie kultury w masach, tudzież równoważenie stosunków politycznych*.”¹

Drugim środowiskiem, które winno objąć Stronnictwo Demokratyczne jest stan średni, stan, który gwałtownie rośnie liczebnie i który nie ma zapewnionej dostatecznej obrony swych interesów: „*krakowiec, stolarz walczy z niedostatkiem, wolne zawody zubożały niezmiernie*”². Istniała zatem potrzeba obrony interesów tych grup ludności miejskiej. Dnia 4 października 1937 w Starostwie Grodzkim w Krakowie pojawili się: emerytowany podpułkownik Władysław Wojakowski, urzędnik kolejowy Kazimierz Prochownik i radca Zarządu Miejskiego Wilhelm Winkler, zgłaszając zamiar utworzenia stowarzyszenia zwykłego pod nazwą Klub Demokratyczny³.

Po siedmiu tygodniach przygotowań w dniu 28 listopada 1937 odbyło się Walne Zebranie Członków Krakowskiego Klubu Demokratycznego. Miało to miejsce w jednej z sal Hotelu Saskiego przy ul. Sławkowskiej 3. Uczestniczyło w nim ok. 100 osób (pełna lista nazwisk nie jest znana), w tym Rudolf Bator, reprezentant Okręgowego Komitetu Robotniczego (OKR) PPS. Jego obecność nie była przypadkowa. OKR PPS widziało w powstaniu Klubu szansę pozyskania dla programu lewicy tej części inteligencji, dla której ruch ludowy i robotniczy wydawać się mogły obce.

Przybyli również przedstawiciele Warszawskiego Klubu Demokratycznego, sekretarz generalny Antoni Wiącek i redaktor Antoni Wiczorkiewicz z „*Dziennika Porannego*”.

Ich obecność i fakt wygłoszenia jednego z referatów przez Wiczorkiewicza miały na celu podkreślenie więzi i niemal identyczności ideowej między obydwoma Klubami.

Na zebraniu przyjęto tzw. „*Małą Deklarację Demokratyczną*”, w której czytamy: „*Uważając, że podstawą wszelkiej twórczości jest praca — obronę interesów pracy, zdobycie dla niej należytego szacunku i zapewnienia należytej jej roli w państwie, uznajemy za najistotniejsze zadanie polskiej demokracji. W tym też celu dążyć będziemy do takiej przebudowy ustroju gospodarczo-przemysłowego, który zabezpieczy polski świat pracy przed wyzyskiem kapitału, usunie widmo bezrobocia, a przez dobrze obmyśloną reformę rolną i kolonizację wewnętrzną na obszarach nieużytkowych gospodarczo zaspokoi głód ziemi*”⁴.

Wybrano również Zarząd Klubu i Komisję Rewizyjną. Przewodniczącym został Władysław Wojakow-



1. Hotel Saski, ul. Sławkowska 3 (stan obecny)

ski, wice-przewodniczącymi: Kazimierz Prochownik i Ludwik Warth, sekretarzem Stanisław Bukowski, skarbnikiem Julian Szymański, a członkami Zarządu Wilhelm Winkler i Tadeusz Lorenc; do Komisji Rewizyjnej weszli Edmund Połczyński, Roman Stabryłło, Eugeniusz Mroczek i Jerzy Urbanek.

Zarząd wyznaczył sobie spotkania we wtorki i piątki o godz. 17.00 w pokoju nr 41 Hotelu Saskiego.⁵

Władze Klubu dbały o to by był on ośrodkiem swobodnej, niczym nie skrupowanej wymiany myśli.

Broniono się przed zarzutami sanacji, opozycji prawicowej i środowisk konserwatywnych w Krakowie, które obwiniwały Klub Demokratyczny o zaprzepaszczenie testamentu Józefa Piłsudskiego, wysługiwanie się socjalistom i brak samodzielności, wpływy masońskie, sprzyjanie „*żydo-komunie*”.

Szczególnie boleśnie odczuwano zarzut odstępstwa od programu Józefa Piłsudskiego.

Krakowski Klub Demokratyczny w znacznym stopniu wyrażał poglądy tzw. lewicy legionowej, dla której silnym oparciem były miejscowe władze Związku Legionistów na czele z Mikołajem Kwaśniewskim. Dnia 26 stycznia 1938 zawiązała się Sekcja Młodych Krakowskiego Klubu. Zarząd ukonstytuował się następująco: przew. Tadeusz Pilc, zastępca Mieczysław Lewiński, sekretarz Tadeusz Lorenc, członkowie: Wanda Konarówna, Zygmunt Kozakiewicz, Antoni



2. Mikolaj Kwasniewski

Kulik, Józef Zemanek.⁶ Tegoż dnia przyjęto także rezolucję w sprawie Młodego Pokolenia.⁷ Była ona próbą oceny położenia młodzieży i zarazem propozycją programową dla samej Sekcji, czytamy tam m.in.:

„Tymczasem troska o przyszłość młodego pokolenia w Polsce nosiła najczęściej na sobie znamiona obtudy, gdyż przede wszystkim była troską o zdobycie młodzieży na użytek rządzącego obozu politycznego. Pociągało to za sobą uprzywilejowanie prorządowych organizacji młodzieżowych i stwarzało warunki sprzyjające spekulowaniu na koniunkturze politycznej, karierowiczostwie i bezideowości. Młode pokolenie nie może być przedmiotem takiej gry politycznej”.

Domagano się w niej objęcia całej młodzieży opieką państwa, żądano zapewnienia miejsc pracy, upowszechnienia dostępu do nauki i dóbr kultury. Sprezycyzowano również swój stosunek do pokrewnych organizacji młodzieżowych, deklarując współdziałanie z Polską Akademicką Młodzieżą Ludową, Związkiem Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Związkiem Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.

Krakowski Klub Demokratyczny powstał w momencie, kiedy w Polsce coraz wyraźniej krystalizowały się w środowiskach inteligentkich, na podłożu przeżywanego wówczas głębokiego strukturalnego kryzysu ustrojowego — idee światopoglądowe. Inicjatorzy i założyciele Klubu chcieli, by stał się on ośrodkiem myśli demokratycznej i wyrazem protestu przeciwko postępującej totalizacji kraju.

Głównym zadaniem Klubu było ujęcie swoim wpływem sympatyków i zwolenników ustroju demokratycznego i mobilizowanie ich do realizowania go w kraju.

W pierwszym etapie postawiono sobie za zadanie, poprzez referaty, odczyty i dyskusje, zarówno dla członków, jak i poprzez zebrania otwarte, zyskać jak najliczniejsze rzesze zwolenników.

Organizowaniem akcji odczytowej zajęła się Sekcja Młodych. Zainaugurował ją cykl obejmujący całość zagadnień ruchu demokratycznego i stanowiący całość, obrazującą stanowisko Klubu w sprawie polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej. W miarę upływu czasu akcja odczytowa stawała się coraz żywsza, frekwencja stale wzrastała, wzrastał również zasięg wpływów i autorytet Klubu Demokratycznego.⁸

Sukcesy Klubu zaniepokoiły ówczesne władze krakowskie, zaczęły one robić trudności, a niejednokrotnie wręcz odmawiały zezwolenia na niektóre organizowane imprezy.⁹ Tak np. trzeba było odwołać na polecenie Starosty Grodzkiego przewidziany na 24.04.1938 w sali Starego Teatru odczyt prof. Mieczysława Michałowicza (założyciela i prezesa Warszawskiego KD) pt. „*Sumienie obywatelskie*”.

Z początkiem 1938 ustąpił ze stanowiska Przewodniczącego Zarządu KKD ppłk. Władysław Wojakowski. Jako powód podał, że udział legionistów w działalności klubów demokratycznych był źle widziany przez Edwarda Rydza-Śmigłego.¹⁰

Zespół działaczy Klubu wraz z Sekcją Młodych współdziałał z innymi środowiskami, dążył do rozszerzenia swojej działalności przez stworzenie jednolitego frontu demokratycznego wspólnie z PPS, Stronnictwem Ludowym i Związkiem Związków Zawodowych. Z okazji 1 Maja w 1938 wydano odezwę, będącą wyrazem społecznej i klasowej solidarności ze światem pracy.

Krakowscy demokraci wzywali w niej ogół inteligencji pracującej do „*gremialnego manifestowania w dniu Święta Pracy swojej łączności z ogółem mas pracujących Polski*”¹¹.

Członkowie Klubu nie ograniczali się jedynie do krytyki, składania postulatów lub uczestniczenia w różnego rodzaju wiecach. Czynn timer demonstrowali zaangażowanie w walkę o prawa inteligencji. Przykładem niech będzie współdziałanie w organizacji poparcia strajku aplikantów adwokackich, który miał miejsce w lipcu 1938. Strajk proklamowany został przeciwko zarządzeniom o zamknięciu list adwokackich.

Demokraci, ograniczeni w swojej działalności klubowej ramami statutowymi odczuwali dotkliwie brak własnego ośrodka wydawniczego. Kraków był wówczas zmajorzowany przez koncern prasowy Mariana Dąbrowskiego z „*Ilustrowanym Kurierem Codziennym*” na czele, nastawionym niezbyt chętnie do środowisk demokratycznych.

Ta sytuacja na rynku wydawniczym krakowskim zdopingowała członków Klubu by wspólnie z innymi działaczami lewicowymi podjąć inicjatywę utworzenia spółdzielni wydawniczej, która by mogła zapoczątkować wydawanie taniej, dobrej literatury o treści politycznej i społeczno-oświatowej.

W ten sposób powstała „*Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik*”, której statut został zarejestrowany w sądzie okręgowym w Krakowie w 1938.¹²

Wśród założycieli Spółdzielni poważną grupę stanowili członkowie organizującego się już wówczas (o

czym niżej) Stronnictwa Demokratycznego. Byli więc m.in.: Aleksander Adler, Stefan Franciszek Czarniecki — główny inicjator Spółdzielni, Jerzy Langrod, Mieczysław Lewiński, Tadeusz Lorenc, Eugeniusz Mroczek, Ignacy Fik, Tadeusz Pilc, Kazimierz Prochownik. Z innych środowisk wchodził: Adam Ciołkosz, Feliks Gross, Józef Cyrankiewicz, Emil Dziedzic i inni.

Gdy ukonstytuowały się władze „Czytelnika”, do Zarządu wszedł Tadeusz Pilc, prezesem Rady Nadzorczej został Stefan Fr. Czarniecki, a sekretarzem Mieczysław Lewiński. Lokal Spółdzielni mieścił się początkowo przy ul. Królowej Jadwigi 32, a później Dunajewskiego 3 w tzw. Domu Robotniczym.

Z ciekawszych tytułów książkowych, wydanych przez tę oficynę można wymienić: Zygmunta Mysłakowskiego „Totalizm czy kultura”, Leona Kruczkowskiego „W klimacie dyktatury”, Ignacego Fika „Ród społeczny literatury polskiej” oraz „Dwadzieścia lat literatury polskiej” i Feliksa Grossa „Człowiek i wolność”.

Poza wydawaniem książek i działalnością społeczno-organizacyjną, „Czytelnik” współdziałał w wydawaniu niektórych pism. Czasopisma te ze względu na ówczesne stosunki administracyjne, jak również na ryzyko materialnych strat, były organizowane w formie samoistnych placówek. W Warszawie przy udziale Spółdzielni wychodził dwutygodnik „Orka na Ugorze”. W Krakowie natomiast takim pismem był „Krakowski Kurier Wieczorny”.

Został on założony w marcu 1937, a jego inicjatorem był Karol Müller, poprzednio współpracownik krakowskiego oddziału stołecznych „Ostatnich Wiadomości”. Po kilku miesiącach pismo przez niego redagowane — mające charakter sensacyjnej popołudniówki — przeszło w ręce Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski i zaczęło nabierać nie tylko charakteru politycznego, opozycyjnego wobec Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN), ale także zostało rozbudowane przez stworzenie wydania przeznaczonego dla Małopolski i Śląska pn. „Krakowski Kurier Poranny”. W końcu 1937 działacze związani z Klubem Demokratycznym, któremu bliski był Związek Żydów, zaczęli zamieszczać na łamach obu tytułów swoje oświadczenia, wypowiedzi i artykuły publicystyczne. Od tej pory dziennik ów zaczął uchodzić za organ Klubu i tzw. lewicy legionowej. Redaktorem naczelnym został Leon Feldman. Pisma miały jednak niewielki zasięg oddziaływania: w najpopularniejszym okresie (koniec 1937) łączny nakład wynosił ok. 3000 egz., a gdy popularność ich zaczęła systematycznie spadać (styczeń 1938 — 2500, październik 1700 egz.) wydawcy zawiesili swoją działalność w styczniu 1939 r.¹³

W praktyce życia codziennego pomiędzy działalnością SD, a Spółdzielnią „Czytelnik” zaistniały silne powiązania. W maju 1938 została przeprowadzona reorganizacja, w następstwie której redakcję dzienników objął komitet pod przewodnictwem Eugeniusza Mroczyka, a kierownictwo wydawnictwa Tadeusz Pilc¹⁴. W ramach swojej działalności prasowej krakowskie środowisko demokratyczne zasilalo artykułami rów-



3. Mieczysław Lewiński

niez prasę warszawską, głównie wspomnianą już „Orkę na Ugorze” oraz „Epokę”.

Pomimo dosyć dużej aktywności i zajmowaniu coraz wyraźniejszej pozycji w społeczeństwie, demokratów krakowskich coraz silniej zaczęło nurtować przeświadczenie, iż rozwój sytuacji politycznej w kraju i zadania jakim w związku z tym winien był sprostać ich ruch przekraczały ramy działalności Klubu.

Klub bowiem miał raczej charakter stowarzyszenia, a nie stronnictwa politycznego, a tym samym ograniczenie możliwości działania. Poza tym Klub nie był monolitem, stanowił przecież luźny zespół ludzi, związanych jedynie wspólnym dążeniem zbudowania w Polsce równości i sprawiedliwości społecznej.

Jednym słowem Krakowski Klub tworzyła grupa społeczników i polityków o bardzo niejednorodnym światopoglądzie, ludzi reprezentujących różne stanowiska i wyznania ideowe, ludzi, których cele i dążenia były niejednokrotnie nie tylko różne, ale wręcz przeciwstawne.

Członkowie Klubu nie byli podporządkowani żadnym rygorom organizacyjnym, skład ilościowy był płynny, nie prowadzono żadnych kartotek członkowskich, żadnej ewidencji, nie dysponowano żadnym aparatem biurowym.

Wydatki były minimalne. Na wpływy składały się drobne kwoty z tytułu dobrowolnych datków czy opłat za wstęp na odczyty, przy wejściu na salę, według ówczesnego zwyczaju „na tacę”. Od czasu do czasu zdarzały się wypadki większych dotacji na rzecz Klubu od niektórych zamożniejszych członków, czy osób sympatyzujących z ruchem demokratycznym.

Przekształcenie więc tych luźnych, nie zorganizowanych dostatecznie grup w jednolitą organizację

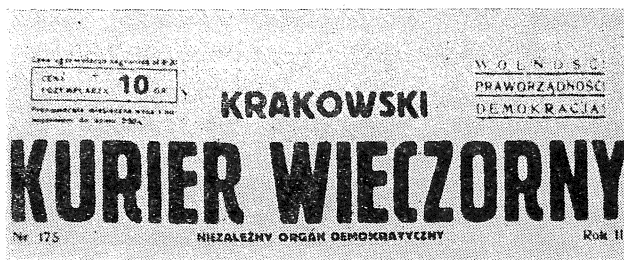
„Stronnictwo Demokratyczne” było nakazem chwili, tym bardziej, że do czerwca 1938 r. funkcjonowały już oprócz Warszawy i Krakowa Kluby w Katowicach, Łodzi, Lwowie, Bielsku, Wilnie. Ośrodek krakowski reprezentował stanowisko, że sytuacja wymaga jak najszybszego zorganizowania partii politycznej, w której współdziałałyby wszystkie środowiska demokratyczne i lewicowe, a w szczególności akademickie i zorganizowanej zawodowo inteligencji pracującej.

Jednym z najgorętszych rzeczników przystąpienia do prac organizacyjnych dla powołania partii był Stefan Franciszek Czarniecki. W Warszawie natomiast i jeszcze paru innych ośrodkach dominował pogląd, iż sytuacja nie dojrzała jeszcze do tworzenia stronnictwa. W wyniku wielokrotnych konferencji i dyskusji zwołany został na dzień 12 czerwca 1938 do Lwowa — zjazd działaczy demokratycznych na naradę, gdzie „powzięta zostanie uchwała o stworzeniu Stronnictwa Demokratycznego”, jak napisał Krakowski Kurier Wieczorny¹⁵.

W przeddzień zjazdu lwowskiego w „Krakowskim Kurierze Wieczornym” ukazał się artykuł pióra Kazimierza Namysłowskiego, w którym autor stwierdzał: „Kluby Demokratyczne znajdują się obecnie w momencie dla swego rozwoju niezwykle istotnym. Stronnictwo Demokratyczne, które z nich ma się wyłonić, przejmie te wszystkie wytyczne programowe, jakie przepracowane zostały w laboratoriach klubowych. Będą to postulaty walki o realizację idei demokratycznych w Polsce, walki bezkompromisowej, antyoportunistycznej walki prowadzonej ramie przy ramieniu z ruchami robotniczym i chłopskim.

Akt erekcyjny nowego Stronnictwa Demokratycznego nie powinien jednak utożsamiać się z zejściem

4. Stefan Franciszek Czarniecki



5. Winieta „Krakowskiego Kuriera Wieczornego”, nieoficjalnego organu Klubu Demokratycznego w Krakowie.

z widowni politycznej klubów. Wyłoniwszy ze swych szeregów polityczną w pełni organizację inteligencji pracującej, kluby mogą rozpocząć drugi etap swej działalności. Zadaniem ich, jako platformy dyskusyjnej, platformy która da warunki spotkania się i porozumienia działaczom ze wszystkich trzech reprezentacji politycznego polskiego świata pracy PPS, SL i SD stanie się akcja uzgadniania i skonsolidowania współpracy między tymi organizacjami”¹⁶.

W zjeździe lwowskim wzięło udział 55 osób reprezentujących środowiska demokratyczne Warszawy, Krakowa, Katowic, Lwowa, Łodzi, Wilna, Zagłębia Naftowego, Śląska Cieszyńskiego i Lubelszczyzny¹⁷. Uczestniczyli w zjeździe także osoby nie zrzeszone w konkretnych klubach. Kraków był reprezentowany przez Stefana Fr. Czarnieckiego, Mikołaja Kwaśniewskiego oraz Eugeniusza Mrocza.

Zjazd uchwalił rezolucję, której pełny tekst nie zachował się. Dokument ten omówił Krakowski Kurier Wieczorny z dnia 13. 06. 1938. W rezolucji uznano „konieczność zawiązania Stronnictwa Demokratycznego”. W tym celu powołano komisję organizacyjną, która miała w ciągu sześciu tygodni opracować ramy organizacyjne (sekretarzem jej został St. Fr. Czarniecki).

Jako jedno z zadań naczelnych Stronnictwa określono „wytworzenie solidarności w działaniu pomiędzy inteligencją pracującą, a warstwami i stronnictwami ludowymi”. Podkreślono konieczność wyrwania inteligencji demokratycznej ze stanu bierności, uaktywnienia jej oraz wzbudzenia w niej poczucia odpowiedzialności obywatelskiej i politycznej. Przypomniano również tradycje polskich ruchów demokratycznych i wolnościowych, z powoływaniem się na „Proletariat” i PPS oraz Związek Walki Czynnej, „Strzelca”, Legiony Polskie i POW.

Rezolucja podkreślała, że „środkiem i działaniem na najbliższą przyszłość będzie walka o przywrócenie demokratycznej ordynacji wyborczej w Rzeczypospolitej i natychmiastowe przeprowadzenie na tej podstawie nowych wyborów do Sejmu i Senatu”¹⁸.

W parę dni po spotkaniu we Lwowie, 20 czerwca w lokalu KKD odbyło się zebranie, na którym zapadła jednomyślna uchwała zalecająca rozpoczęcie prac nad tworzeniem struktur SD w Krakowie.

Powołano w tym celu Komisję Organizacyjną w składzie: przewodniczący St. Fr. Czarniecki, sekretarz Mieczysław Lewiński, skarbnik Jerzy Trochimowski, członkowie: Aleksander Adler, Antoni Kulik, Mikołaj

Kwaśniewski, Jerzy Langrod, Tadeusz Lorenc, Eugeniusz Mroczek, Natan Oberlender, Kazimierz Prochownik, Ludwik Wart, Józef Woźniakowski.¹⁹

29 czerwca 1938 na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego w Warszawie powierzono St. Fr. Czarnieckiemu prowadzenie Sekretariatu Generalnego²⁰. Ustalono również wówczas redakcję też programowych, przyjęto zasady podziału terytorialnego organizacji i zatwierdzono budżet.

W okresie wakacyjnym działalność Klubu, a właściwie już organizującego się SD uległa zahamowaniu i dopiero z początkiem września odbyło się posiedzenie, na którym przedyskutowano projekt statutu, a także zapoznano się ze sprawami dotyczącymi wyborów samorządowych²¹.

Zaniepokojenie Klubu budził projekt ustawy o ordynacji wyborczej do samorządu 6 największych miast w Polsce. Projekt przewidywał delegowanie części radnych przez władze, co oczywiście godziło w zasadę wyborów powszechnych.

Wobec uchwalenia przez Sejm w dniu 16.08.1938 kompromisowej treści ustawy, partie opozycyjne, a wraz z nimi Krakowski Klub Demokratyczny postanowiły wziąć udział w wyborach do Rady Miejskiej. W związku z wyborami KKD wydał odezwę do obywateli m. Krakowa, wzywającą „wszystkich którzy pragną by interes ogółu górował w przyszłym samorządzie m. Krakowa do przeciwstawienia się listom reakcyjnym i faszystowskim i poparcia w dniu 18 grudnia list demokratycznych na których kandydują następujący członkowie SD: Aleksander Adler — adwokat w okręgu nr X na liście nr 11. Stanisław Strączek — b. min. Koleji w okręgu nr V na liście nr 5. Ludwik Warth — architekt w okręgu nr V na liście nr 6.”²²

18 grudnia do wyborów przedstawiono 19 list, spośród których liczyły się jednak tylko cztery główne: lista wystawiona wspólnie przez sanacyjny Chrześcijańsko-Narodowy Front Samorządowy i Polski Blok Katolicki reprezentujący prosanacyjny odłam Chrześcijańskiej Demokracji, Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Ludowe, zwane także blokiem „sapieżyńskim”, następnie Narodowa Lista Kandydatów reprezentująca Stronnictwo Narodowe, lista PPS i Klasowych Związków Zawodowych, lista Reprezentacji Zjednoczonego Żydostwa oraz lista Bundu.

Kierownictwo SD zdawało sobie sprawę, że nie ma jeszcze ugruntowanych szerszych wpływów w Krakowie, dlatego też nie wystawiło własnej listy lecz próbowało dołączyć swych kandydatów do listy PPS; wobec rozbieżności stanowisk obu partii, wycofano się z tej koncepcji, nie stawiając jednak przeszkód członkom w kandydowaniu z listy PPS lub innych list demokratycznych

Wyniki wyborów przyniosły sukces listom demokratycznym, z listy nr 11 przeszedł Aleksander Adler²³.

Na ogólną liczbę 72 mandatów do Rady Miejskiej Krakowa, największą liczbę zdobyła lista PPS i Klasowych Związków Zawodowych wraz ze Stronnictwem Demokratycznym — 24 mandaty, tj. dwukrotnie więcej niż w poprzednich wyborach roku 1933. Umocniło swoją pozycję również Stronnictwo Narodowe, uzyskując 12 mandatów, w miejsce posiadanego dotąd 1 mandatu. Osłabiona wyszła natomiast sanacja, do-

bywając 23 mandaty, w tym „blok sapieżyński” 3 mandaty. Żydzi uzyskali z trzech list 13 mandatów.

Zmiana układu sił w Radzie Miejskiej skomplikowała sprawę wyboru prezydenta miasta po ustąpieniu w styczniu 1939 Mieczysława Kaplickiego. Wysuwany przez PPS kandydat — Zygmunt Żuławski nie uzyskał większości głosów radnych w trzech kolejnych głosowaniach w ciągu lutego i marca 1939.

W warunkach przedłużającego się prowizorium wojewoda krakowski Józef Tymiński, mianował 1.05.1939 komisarycznym prezydentem Bolesława Czuchajowskiego, przewodniczącego Klubu OZN.

Stanowcza opozycja klubu radnych PPS doprowadziła jednak do przeprowadzenia kolejnych wyborów 20.05.1939 z przedstawieniem jak się wydawało kompromisowej kandydatury byłego wojewody krakowskiego (w latach 1928—1935) z legionową i sanacyjną przeszłością, a obecnie przewodniczącego ZO SD — Mikołaja Kwaśniewskiego. Na Kwaśniewskiego (innych kandydatur nie wysunięto) padło 37 głosów, a na Antoniego Pajdaka (PPS) — kandydującego na stanowisko wiceprezydenta padło 38 głosów.

Mimo iż wybór był legalny, bo dokonany ustawową większością głosów, zakwestionowały go OZN i SN, wyboru tego nie zatwierdził również minister spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj Składkowski.

Mimo protestów i akcji wiecowej PPS pod hasłem „uznania woli ludu”, minister nie zmienił stanowiska i rządy komisaryczne utrzymały się do września 1939.²⁴

Równoległe z udziałem demokratów w akcji wyborczej do samorządu m. Krakowa — Komisja Organizacyjna Stronnictwa Demokratycznego zakończyła swoje prace, jednocześnie St. Fr. Czarniecki złożył rezygnację ze swoich funkcji Sekretarza Generalnego Komisji Organizacyjnej w Warszawie i przewodniczącego Komisji w Krakowie. Na rezygnację miały wpływ rozbieżności poglądów na szereg zagadnień zarówno programowych, jak i taktycznych między nim a prof. Michałowiczem, który był raczej przeciwny szybkiemu powołaniu partii, a w sprawach ustrojowych nie podzielał zbyt radykalnych, według niego poglądów grupy krakowskiej.

W dniach 15—16 kwietnia 1939 w Warszawie w gmachu Związku Zawodowego Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża odbył się Ogólnopolski Zjazd Założycielski SD, zwany I Kongresem. Kongres uchwalił Deklarację Programową, Rezolucję Polityczną, Statut oraz dokonał wyboru władz naczelnych. Deklaracja głosiła:

„Stronnictwo Demokratyczne podejmuje najlepsze tradycje dążeń wolnościowych od Insurekcji Kościuszkowskiej poprzez Towarzystwo Demokratyczne, aż do czasów ostatnich — przystępuje do pracy nad ulepszeniem budowy i umocnieniem Państwa Polskiego. Prace swe Stronnictwo prowadzi w oparciu o najtrwalsze podstawy życia publicznego, wolności obywatelskie, sprawiedliwość społeczną, uczciwość w stosunku do zobowiązań wewnętrznych i międzynarodowych oraz obronność wobec każdego ataku na niepodległy byt państwowy. W imię tych haseł wzywamy do skupienia się w szeregach SD wszystkich obywateli, gotowych oddać swój bezinteresowny wysiłek na usługi Ojczyzny”²⁵

Kraków otrzymał we władzach poważną reprezentację, gdyż Prezesem Rady Naczelnej został Mikołaj Kwaśniewski, Sekretarzem Rady Jerzy Langrod, a członkami Mieczysław Lewiński, Aleksander Adler oraz Aleksander Dackow²⁶.

W niecały miesiąc później, 7 maja 1939 Walne Zebranie Członków Koła Krakowskiego Stronnictwa Demokratycznego dokonało wyboru Zarządu Okręgu SD w Krakowie w składzie:

Przewodniczący — Mikołaj Kwaśniewski, zastępcy Jerzy Langrod, Kazimierz Prochowiak, sekretarz Mieczysław Lewiński, skarbnik Jerzy Trochimowski, członkowie: Aleksander Adler, Aleksander Dackow, Tadeusz Lorenc, Łukasiewicz (brak danych dot. imienia), Karol Müller i Adam Polewka.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Stanisław Strączek, Wincenty Kalinowski, Zenon Hoffman, Ludwik Warth, Józef Rejman, a do Sądu Koleżeńskiego Natan Oberlender, Tomasz Gawrzyński, Lesław Wojtyga.

Na Kierownika Biura powołano Tadeusza Pilca.

Zarząd utworzył sekcje dla wykonywania bieżących zadań: Propagandową (Jerzy Langrod), Finansową (Aleksander Adler), Kulturalno-Artystyczną (Adam Polewka), Prasową (Karol Müller), oraz Organizacji Prowincji (Kazimierz Prochownik).

Wytyczono również zadania na najbliższą przyszłość, m. in.:

- rozszerzenie zasięgu swego oddziaływania,
- tworzenie nowych i wzmocnienie istniejących już ośrodków organizacyjnych w miastach województwa, zarówno wśród pracowników umysłowych, jak i w innych warstwach bez wkraczania jednak na tereny pokrewnych organizacji demokratycznych,
- skupienie wokół inteligencji ciągle jeszcze biernych elementów demokratycznych,
- zacieśnienie współpracy SD z PPS i SL²⁷.

Wybuch wojny we wrześniu uniemożliwił realizację wielu z tych założeń.

Oceniając działalność Klubu, a następnie Stronnictwa w Krakowie, należy stwierdzić że pozostawiły one trwały ślad w historii miasta w latach 1937—1939, chociaż nie było to ugrupowanie duże liczebnie. Szacuje się że aktywnych działaczy było kilkudziesięciu, a oddziaływano bezpośrednio (poprzez np. akcję odczytową) co najwyżej na kilkuset mieszkańców miasta.

Należy w tym miejscu pamiętać iż w skali ogólnopolskiej ocenia się, że Stronnictwo Demokratyczne w przededniu wybuchu wojny zrzeszało niespełna 5 tys. członków.

Klub nie tylko zmobilizował postępową, liberalną inteligencję jak i mieszczaństwo krakowskie do czynnego udziału w życiu politycznym, ale również stworzył podstawy do współpracy demokratów krakowskich z socjalistycznym ruchem robotniczym, czego najdobitniejszym przykładem był wybór Mikołaja Kwaśniewskiego na prezydenta miasta, ostatniego włodarza Krakowa wybranego demokratycznie. A tak na marginesie to warto zwrócić uwagę że to właśnie Mikołaj Kwaśniewski, a nie komisaryczny prezydent Bolesław Czuchajowski kończy listę przedwojennych prezydentów Krakowa i jego portret powinien wisieć

w Magistracie Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

W związku z tym, iż spotkać się można z opinią że Kluby Demokratyczne i SD opanowane były przez masonów, pragnę parę słów poświęcić temu zagadnieniu (na przykładzie Krakowa).

Pierwsza Loża Masońska tzw. Mniszchowska powstała w połowie XVIII w., następna zaś „Pod Trzema Hetmanami” założona została w 1778. Loża „Przesąd Zwyciężony” założona w 1776, wskrzeszona w 1810, pracowała do 1822. Obok niej działała loża „Góra Wawel”. Wśród wolnomularzy krakowskich byli: Stanisław Sołtyk — senator i wojewoda, Kasper Wielogłowski — poseł na Sejm Czteroletni, Stanisław Wodzicki — Prezes Senatu Wolnego Miasta Krakowa. Następnie przez prawie 100 lat nie zauważa się śladów działalności wolnomularzy w Krakowie.

Dopiero od końca lat 20-dziestych naszego wieku powstało w mieście kółko wolnomularskie. Do jego powstania najbardziej przyczynił się były poseł Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) dr Tadeusz Dyboski.

Dnia 31.08.1935 Wielka Loża Narodowa zatwierdziła założenie loży w Krakowie (na bazie owego kółka). Uroczyste jej otwarcie nastąpiło 25.10.1935. Była to najmłodsza, ostatnia z powołanych do życia przez międzywojenne wolnomularstwo polskie obrządku szkockiego loża. Przyjęła nazwę „Przesąd Zwyciężony”, na pamiątkę działającego w mieście wcześniej warsztatu.

Młody warsztat w historycznej stolicy królów polskich stanowił przedmiot szczególnej dumy całej obediencji, być może upatrywano w jego utworzeniu zapowiedź pomyślnego rozwoju całej organizacji krajowej. Loża liczyła ok. 20 członków m. in.: Jerzy Stefan Langrod (prawnik), Franciszek Walter, Tadeusz Rogalski, Aleksander Oszaśt (medycyna), Wacław Lednicki (rusycysta), Eugeniusz Tor (dyr. Muzeum Techniczno - Przemysłowego), Kazimierz Witkiewicz (bibliofil, grafik, wice-dyr. tegoż muzeum), Wacław Krzyżanowski (architekt), Wacław Żychowicz (dyr. Ubezpieczalni Społecznej), Rudolf Güntner (adwokat). W celu zaakcentowania demokratyzmu przewodniczącym Loży wybrano drukarza Aleksandra Dackowa.

Spśród członków Loży aktywnie działali w Klubie Demokratycznym i SD przed wojną Jerzy Langrod i Aleksander Dackow, a w czasie wojny z SD związał się Eugeniusz Tor.

Natomiast jeśli chodzi o inne Kluby Demokratyczne i ich powiązania z wolnomularstwem, to są dowody na to że członkami łóż byli: w Warszawie — Mieczysław Michałowicz, Stefan Grostern, Gustaw Zieliński, Józef Lubczyński, Jan Wolski, Romuald Miller, Alfred Fiderkiewicz, Tytus Filipowicz, Aleksander Hertz, Marcelli Handelsman, Henryk Lukrec oraz prawdopodobnie Wincenty Rzymowski, Józef Ziabicki; w Wilnie — Witold Abramowicz, Bronisław Krzyżanowski, Kazimierz Petrusiewicz; w Sosnowcu — Witold Wyspiański; w Katowicach — Antoni Kuczyński i Tadeusz Michejda; w Łodzi — Stanisław Więckowski

i Wincenty Tomaszewicz oraz we Lwowie Brónisław Laskownicki.

Jak z powyższego wynika owe wpływy masońskie były w tworzącej się partii demokratycznej raczej niewielkie, a w Krakowie prawie żadne. Zainteresowanych dziejami wolnomularstwa w Polsce i na świecie odsyłam do opracowań najlepszego polskiego specjalisty w tej dziedzinie prof. Ludwika Hassa.

P R Z Y P I S Y

¹ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 161 z dnia 29.08.1937.

² *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 167 z dnia 4.09.1937.

³ *Materiały do historii Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego w latach 1937—1939*, cz. II, Warszawa 1964, s. 239.

⁴ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 253 z dnia 31.11.1937. Są to jedynie fragmenty całości, które udało się opublikować bez ingerencji cenzury.

⁵ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 251 z dnia 29.11.1937.

⁶ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 27 z dnia 28.01.1938.

⁷ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 39 z dnia 9.02.1938.

⁸ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 41 z dnia 11.02.1938, nr. 53 z dnia 23.02.1938 oraz nr. 57 z dnia 28.02.1938.

⁹ Maria Nosarzewska: *Powstanie i rozwój działalności SD w okręgu krakowskim 1937—1943 (wstępny szkic historyczny)* — opracowanie w maszynopisie w posiadaniu Centralnego Archiwum Historycznego (CAH SD).

¹⁰ Tamże, s. 6.

¹¹ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 116 z dnia 29.04.1938.

¹² Stefan Franciszek Czarniecki: *Krakowski „Czytelnik” [w:] Cyganeria i polityka. Wspomnienia krakowskie 1919—1939*, Warszawa 1964, ss. 433—441.

¹³ Andrzej Paczkowski: *Prasa polska w latach 1918—1939*, Warszawa 1980, s. 208.

¹⁴ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 133 z dnia 17.05.1938.

¹⁵ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 147 z dnia 1.06.1938.

¹⁶ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 155 z dnia 11.06.1938.

¹⁷ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 157 z dnia 13.06.1938.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ M. Nosarzewska op. cit. s. 10.

²⁰ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 176 z dnia 2.07.1938.

²¹ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 249 z dnia 13.09.1938.

²² *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 343 z dnia 16.12.1938 oraz nr. 344 z dnia 17.12.1938.

²³ *Krakowski Kurier Wieczorny* nr. 347 z dnia 20.12.1938.

²⁴ Andrzej Pilch: *Dzieje ruchu robotniczego w Krakowskiem 1918—1939*, Kraków 1987, cz. II, ss. 300—302.

²⁵ *Materiały do historii...* cz. I s. 515.

²⁶ Tamże cz. I s. 580.

²⁷ M. Nosarzewska, op. cit. s. 15.

Kronika Organizacyjno-Polityczna Klubu Demokratycznego i Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie za lata 1937—1939 (za: *Materiały do historii Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego w latach 1937—1939*, Warszawa 1964, cz. II ss. 424—426).

Rok 1937

Listopad

28 — I-sze Walne Zebranie KD zwołane przez Kom. Org. przy udziale przedstawicieli Warszawskiego Klubu. Uchwalenie deklaracji ideowej, dokonanie wyboru władz.

— Zarząd Klubu mieści się przy ul. Sławkowskiej 3 (Hotel Saski) sala nr. 41.

Grudzień

19 — Klub bierze udział w akademii urządzonej przez PPS ku czci Gabriela Narutowicza.

Rok 1938

Styczeń

26 — konstytucyjne zebranie Sekcji Młodych. Uchwalono regulamin wewnętrzny, rezolucję w sprawie młodego pokolenia oraz w sprawie współdziałania z ZNMS, ZPMD i PAML.

Dokonano wyboru władz.

— SM wzięła udział w uroczystym zebraniu zorganizowanym w związku z 20-leciem działalności organizacji socjalistycznej na UJ.

Maj

1 — udział członków Klubu w pochodzie 1-szo majowym. Przemówienie E. Mrocza.

Czerwiec

20 — narada aktywu Klubu ze sprawozdaniem St. Czarnieckiego o wynikach lwowskiego zjazdu działaczy demokratycznych.. Powzięto uchwałę o utworzeniu SD w Krakowie.

Lipiec

8 — na zebraniu strajkujących aplikantów adwokackich przemawiał w imieniu Klubu T. Pilc.

Sierpień

4 — SM wita wycieczkę czechosłowackiej młodzieży

13 — w rocznicę Czynu Chłopskiego Klub wystosował list z wyrazami solidarności do Stronnictwa Ludowego.

Wrzesień

12 — na wspólnym zebraniu Zarządu Klubu i Kom. Org. SD omawiano sytuację polityczną i sprawę wyborów samorządowych.

Listopad

10 — Stronnictwo wydało odezwę w związku z XX

rocznicą odzyskania Niepodległości

— SD wycofało się z akcji wyborczej do samorządu razem z PPS wobec zerwania przez PPS zawartego układu

— lokal Klubu mieści się przy ul. Sławkowskiej 12, III p.

Grudzień

15 — SD wydało odezwę w związku z wyborami samorządowymi

— SD zorganizowało odczyt pośła Tadeusza Kopcia pt. „Trudności polskiego parlamentaryzmu”

— w Szczakowej z inicjatywy SD utworzono Demokratyczny Komitet Wyborczy w składzie: SD, ZZZ, ZNP, Związek Legionistów i Peowia-ków. 16.12. Komitet zorganizował wiec na którym przemawiał Bolesław Zubrzycki. Lista Komitetu uzyskała 3 mandaty.

Rok 1939

Styczeń

29 — Zarząd SD postanowił nie tworzyć Sekcji Młodych. Na zastępcę sekretarza powołano Jana Lecha.

W imieniu SD powitano zjazd delegatów Okrę-gowej Rady ZZZ

— lokal Stronnictwa mieści się przy ul. Grodzkiej 1, II p. (od frontu).

Marzec

- Stronnictwo wydało odezwę w związku z sytuacją polityczną.

Kwiecień

- Stronnictwo zorganizowało wieczór dyskusyjny, poświęcony omówieniu sytuacji międzynarodowej. Uchwalono rezolucję z żądaniem zmiany polityki międzynarodowej.

Maj

- 1 — Klub i Stronnictwo biorą udział w 1-majowym wiecu. W imieniu SD przemawiał M. Lewiński

- 20 — M. Kwaśniewski wybrany prezydentem Krakowa.

Czerwiec

- 5 — SD opublikowało oświadczenie w związku z wyborem M. Kwaśniewskiego
- 10 — zmarł E. Mroczek
- minister spraw wewnętrznych nie zatwierdził Kwaśniewskiego.

Lipiec

- 3 — na zgromadzeniu zorganizowanym przez PPS pod hasłem „*uszanować wolę ludu*” — w imieniu SD przemawiali St. Strączek i T. Pilc.

